

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Dziś: Ś-go Filipa Benicjusza W.
Jutro: Ś-go Bartłomieja Apostoła.
Piątek: Ś-go Ludwika Króla Francuzkiego.
Sobota: Ś-go Zefiryna Papieża Męcennika.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 57.
Zachód „ „ 7 „ 7.

Długość dnia godzin 14 minut 10.
Ubyło „ „ 2 „ 36.

Niedziela: Ś-go Cezarjusza Biskupa.
Poniedziałek: Ś. Augustyna B. Dok. Koś.
Wtorek: Ściegie św. Jana Chrzcziciela.
Środa: ŚŚ. Róży z Limy P. i Gaudencji P.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— O przekształceniu podatków miejskich w mieście War-
szawie. — Komitet do spraw Królestwa Polskiego, na posie-
dzeniu 1-go czerwca r. b. rozstrząsał: 1) postanowienie komi-
tetu urządzającego, zawierające się w jego protokołach z 20
marca 1870 r. (art. 2981), i z 12-go lutego 1871 r. (art.
3, 207), o przekształceniu podatków miejskich w mieście War-
szawie, i 2) wnioski w tej sprawie ministrów finansów
i spraw wewnętrznych.

Komitet do spraw Królestwa Polskiego rozstrząsnął tę
sprawę, przy udziale ministrów finansów i spraw wewnątrz-
nych, uznając, że projekt komitetu urządzającego co do zmiany,
istniejących obecnie w Warszawie różnorodnych opłat na
rzecz kasy miejskiej, na podatek procentowy od nieruchomości
i procentową także opłatę od dokumentów handlo-
wych i przemysłowych, całkowicie odpowiada wskazanemu
w Najwyższej zatwierdzonej 2-go kwietnia 1869 r. uchwale
komitetu do spraw Królestwa Polskiego celowi, — uproszcze-
nia systemu podatków miejskich i zastosowania ich poboru
do podatku podymnego i skarbowych podatków od handlu.

Dla tego, zatwierdzając w ogóle projekt komitetu urzą-
dzającego, komitet do spraw Królestwa Polskiego uznał,
zgodnie z uwagą ministra finansów, za niezbędne, dla unik-
nięcia zbyt ciężkiego obciążenia handlu, obniżyć projektowane
przez komitet urządzający rozmiary dodatkowych opłat na
rzecz kasy miejskiej opłat od dokumentów handlowych. Dla za-
pełnienia zaś mogącego ztąd nastąpić zmniejszenia opłat na
rzecz kasy miejskiej, przedstawiało się dogodnym wprowadze-
nie w Warszawie, za przykładem innych miast w Cesar-
stwie, osobnego podatku od zakładów traktjenniczych. Ale
z dostarczonych następnie przez komitet urządzający wia-
domości, okazuje się, że wprowadzenie w Warszawie nowego
podatku od zakładów traktjenniczych, rozwinętych tam na
zupełnie innych podstawach, niż w miastach Cesarstwa, by-
łoby połączone z wielkimi niedogodnościami, a tymczasem
ubytek w dochodach miasta z powodu obniżenia rozmiaru
opłat od dokumentów handlowych, zostanie pokryty z prze-
wyżką przez nowo-ustanowione opłaty od protestowanych
weksli, poświadczenia i wizowania różnego rodzaju aktów.
Wobec tego komitet do spraw Królestwa Polskiego, nie
spotykając przeszkód tak do wprowadzania w wykonanie
projektowanego przez komitet urządzający przekształcenia
podatków miejskich w Warszawie, z zmniejszeniem jedynie
rozmiaru dodatkowych na rzecz miasta opłat od dokumen-
tów handlowych, jak i projektu tegoż komitetu co do zmia-
ny terminów wyznaczonych do wnoszenia skarbowego podat-
ku podymnego od nieruchomości, — po porozumieniu się z mi-
nistrami finansów i spraw wewnętrznych, *uchwala:*

1. Co do przekształcenia podatków miejskich, w Warsza-
wie, postanowić co następuje:

1) Pobierane na mocy wydanych w różnych czasach po-
stanowień, na rzecz kasy miasta Warszawy podatki: klas-
yczne, kanon od zarobków, opłaty: kanałowa, kominowa, na
urządzenie miejskich wodociągów, latarniowo-brukowa i na
szkoly elementarne chrześcijańskie i rzemieślnicze — znoszą
się, a w zamian ich ustanawiają się na rzecz kasy miej-
skiej: 1) szacunkowa opłata od nieruchomości; 2) opłata od
dokumentów na prawo handlu i przemysłu, jak również
od świadectw tytułowo-akcyjnych; i 3) opłata od przemy-
ślowców i handlarzy, wydanych opłat od opłacania podatków
skarbowych za prawo handlu i przemysłu, na mocy punktu f
art. 4-go ustawy z 9-go lutego 1865 r. *Uwaga.* Ustanowio-
na na mocy postanowienia byłej rady administracyjnej z 8
(20) lipca 1868 roku opłata za przeprowadzenie wody z miej-
skich rur wodociagowych do domów i zakładów, na domowe
i przemysłowe potrzeby, również jak i wszystkie niewy-
mienione w niniejszym artykule opłaty miejskie, pozostają
na dotychczasowych podstawach

2) Opłacie miejskiej od nieruchomości podlegają wszystkie
znajdujące się w Warszawie z przedmieściami nieruchomości,
tak prywatne jak i rządowe i należące do różnych instytucji
(instytutowe), z wyłączeniem miejskich publicznych własno-
ści, szpitalów, domów przytułku i pracy, w ogóle zakładów
dobroczynnych, kościołów, domów modlitwy wszelkich wy-
znań, jak również klasztorów i domów włączonych przez du-
chowieństwo zajętych, cmentarzy i domów przeznaczonych do
czasowego umieszczenia ciał zmarłych.

3) Opłata miejska od nieruchomości pobiera się odpowie-
dnie do dochodu brutto czyli wartości nieruchomości; przy-
czem rozmiar opłaty oznacza się, na przedstawieniu magis-
tratu przez właściwą władzę na każde pięciolecie, jedno-
cześnie z przeszacowaniem budowli do skarbowego podatku
podymnego. (Dokończenie nastąpi.) (Dz. War.)

— W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Po-
licji Wykonawczej za Nr 217 wydanym, zamieszczono: De-
partament stosunków wewnętrznych Ministerstwa Spraw Za-
granicznych, odezwą z dnia 8 lipca r. b., za Nr 3993, za-
wiadamia Namiestnika w Królestwie Polskiem, że cesarz-król
pruski, na mocy § 56 konstytucji cesarstwa niemieckiego
z dnia 17 kwietnia 1871 r., podług której reprezentacja kon-
sulowska oddał należy do Niemieckich konsuli, skasowawszy
znajdujące się w Rosji konsulstwa północno-niemieckiego
związku, naznaczył cesarsko-niemieckim konsulem jeneralnym
w Warszawie Radcę Legacyjnego barona Juliusza Retenber-
ga b. konsula jeneralnego północno-niemieckiego związku
w temże mieście — i że Najjaśniejszy Pół rozkazał raczyć,
barona Retenberga uznawać w wspomnianym urzędzie.

Przyczem Departament wspomniony, na zasadzie oznaj-
mienia przebywającego w St.-Petersburgu pełnomocnika Ba-
warskiego, nadmieniał: że z powodu zawarcia w dniu 11 (23)
listopada 1870 r. traktatu związkowego pomiędzy Bawarją
i Niemcami, stosownie do zacytowanego paragrafu konstytu-

cji, konsul Bawarski w Warszawie odwołany będzie z tych
obowiązków, i Królewskim konsułem reprezentantem be-
dzie konsul jeneralny Niemiecki.

Jak się okazuje z odezwy p. Lessera z dnia 27 lipca (8
sierpnia) r. b., to on już odwołany został.

W skutku odezwy kancelarii Namiestnika Jego Cesarsko-
Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem z dnia 1 (13) sier-
pnia za Nr 18294, komunikuje o powyższym Policji dla wia-
domości. (Gaz. Pol.)

— d — W sierpniowym zeszycie Biblioteki War-
szawskiej, tak rzadko zamieszczającej artykuły treści
naukowej, znajdujemy ich aż dwa naraz, mianowicie:
„O zegludze parowej” przez F. Kucharzewskiego i dru-
gi: „O porach roku w naszym klimacie i o ważności
narodowych przysłów meteorologicznych” przez Wł.
Witkowskiego. Pragniemy z powodu tego ostatniego
artykułu wypowiedzieć słów kilka.

Autor użył jako materiału spostrzeżeń meteorolo-
gicznych, robionych w tutejszem obserwatorium astro-
nomicznym od roku 1826 po rok 1861, to jest z czasu
36 lat. Obserwacje jednak robione są bez przerwy
dotychczas, co najmniej zatem możnaby po dziś dzień
korzystać ze spostrzeżeń zebranych w obserwatorium
w ciągu 44 a nie 36 lat, jeśli już przypuścimy, że spo-
strzeżenia meteorologiczne robione przedtem przez
profesora Magiera, a jeszcze dawniej przez ks. Jowina
Bystrzyckiego i Kortuma, członka Towarzystwa przy-
jaciół nauk, nie mają żadnej wartości, choć bynajmniej
tak nie jest. Widocznie praca p. Witkowskiego przed-
sięwzięta była przed 10 laty, teraz dopiero jednak ujr-
zała światło dzienne. Dodać winniśmy, że autor nie
wiele skorzystał bynajmniej z pracy p. Wojciecha Ja-
strzębowskiego, który na zasadzie właśnie spostrzeżeń
o których wyżej wspominaliśmy, ułożył kartę meteo-
logiczną i klimatologiczną Warszawy.

O ile sędzić możemy, p. Witkowskiem szło głównie
o dowiedzenie, że przysłowia meteorologiczne nie są
czczym i bezzasadnym wymysłem, ale streszczeniem
spostrzeżeń naszych przodków, które wykonywano na-
turalnie nie za pomocą narzędzi fizycznych, ale wprost
za pomocą notowania pogody i porównywania różnych
jej towarzyszących okoliczności.

Aby cel ten osiągnąć, autor z danych zebranych
w ciągu 36 lat liczb (otrzymanych przez Warszawskie
Obserwatorium), poobliczał średnie dzienne, oraz naj-
większe i najmniejsze temperatury i nakreślił linię
krzywą temperatury średniej, obok niej poprowadzi-
wszy linię normalną.

Otrzymałszy w ten sposób wskazówki zmian tem-
peratury i odstępy czasu pomiędzy temi zmianami,
autor porównywał je z przysłowiami i przychodził do
wniosku, że przysłowia owe mają zupełną naukową
podstawę.

Przyjrzyjmy się bliżej temu ciekawemu wypadkowi.
Kalendarz naznacza pory roku bardzo dowolnie.
Śluszny podziałem pół roku byłby ten dopiero, któ-
ryby opierał się na średnich temperaturach pewnych
dni. Otóż temperatura zera, czyli ścinania się lodu,
jako stała, służy za granicę zimy. Tym sposobem zi-
ma zaczyna się dnia 25 listopada i kończy 11 marca,
środek jej zatem przypada na dzień 25 stycznia, a cał-
kowity czas trwania zimy u nas wynosi dni 107.

Granice lata trudniej jest oznaczyć z równą ścisło-
ścią, średnia za nie tylko przyjąć na przykład dzień, któ-
rych średnia temperatura wynosi 17 stopni R. Za
liczbą tą przemawia bowiem ta okoliczność, że jest to
połowa właśnie największego u nas ciepła. Lato za-
tem zaczynałoby się dnia 10 czerwca, a kończyło 26
sierpnia, a czas jego trwania wynosiłby 76 dni. Wio-
sna podług tego trwa od 11 marca do 10 czerwca, czy-
li dni 91, zaś jesień od 26 sierpnia do 25 listopada
to jest dni 92.

Tak więc według normalnego stanu temperatury, la-
to jest krótsze, a zima dłuższa o pół miesiąca od 3 mie-
sięcznego trwania wiosny i jesieni.

Dla porównania wypadków tych z przysłowiami,
autor przejrzał zbiór tych ostatnich w „Kalendarzu
ludowym” Ungra z r. 1863 podany przez J. K. Wój-
cickiego, i „Przysłowia ludu” podane w Bibliotece
Warszawskiej w roku 1861.

Szkoda że autor nie przejrzał zbioru przysłów me-
teorologicznych, zamieszczonych niedługo w jednym

z wydań „Kalendarza Wileńskiego”, o ile bowiem
wiemy, najbogatszy to był zbiór.

Przysłowia zebrane przez p. Witkowskiego, wska-
zują daty meteorologiczne prawie zupełnie zgodne
z normalnemi.

Wszystkie podniesienia i zniżenia temperatury wska-
zane przez mapę meteorologiczną, wskazują także i
przysłowia. Szczególniej zgodne są podniesienia tem-
peratury w dniach 26 grudnia, 21 stycznia, 6 i 24
lutego, 19 czerwca i 8 października, oraz zniżenia
19 marca, 24 czerwca i 11 listopada.

Praca p. Witkowskiego jest jedną z tych nielicznych
w dziedzinie meteorologii, o których każdy powiada,
że są nadzwyczaj ciekawe, ale ich nie czyta. Przepo-
wiadać pogodę każdy radby jak najchętniej, inni je-
dnak rzecz zająć się przejrzeniem materiałów do tego
celu zbieranych, a trudniej jeszcze samemu je zbierać.

W interesie zbadania klimatologii kraju naszego,
życzyć wypada, by liczba osób wykonywających spo-
strzeżenia meteorologiczne była jak największą. Na
początek niechajby chociaż przesyłano na przykład
wiadomości o burzach, gradach, pierwszych śniegach,
wielkich zaspach i t. p., z wymienieniem dokładnie
miejscowości i czasu. Wiadomości tego rodzaju zbie-
rają się skwapliwie i bynajmniej nie przepadają, jakby
wielu sądziło. Będą one mogły być bardzo pożyte-
czne. Przytoczymy zresztą przykład.

Niektóre miejscowości Królestwa częściej podlegają
gradobiciu niż inne, dokładnych jednak danych w tym
względzie nie ma, a konieczni one są tymczasem
do ułożenia mapy służącej do obliczenia składek od
gradobicia w razie zaprowadzenia u nas tego rodzaju
instytucji ubezpieczeń.

Są też na przykład pewne dane, pozwalające sądzić
o znacznej różnicy klimatu Warszawy i Petrokowa,
lecz znowu brak spostrzeżeń nie pozwala nic dokładnie
wiedzieć.

Zwracamy na ten przedmiot uwagę szczególniej zie-
mian, jako najwięcej z naturą czynnych i najwięcej od
niej zawiśłych.

Wiadomości miejscowe.

— Mówiono nam, że w jednym z tutejszych sądów
niższych toczy się obecnie sprawa bardzo małego in-
teresu materialnego, ale nader skandalicznej natury.

Przedmiot sporu stanowi tylko 20 rs. Te dwadzie-
ścia rubli pochodzą z summy większej, zrazu dobro-
wolnie ofiarowanej, a gdy przyszło do wypłaty, w spo-
sób bardzo przykry odmówionej.

Rzecz tak się miała.

Pewnemu panu noszącemu na palcach kosztowne
pierścienie, podczas kąpieli w łazienkach letnich je-
den z tych kosztownych pierścieni wpadł w wodę.

Wart był podobno 250 rs.

Spostrzegłszy swą stratę kąpiący się pan, wybiegł
z wody zwołał służbę i ofiarował jej za wydobycie
pierścionka 25 rs. Summa ta ze względu na okoli-
czności, na wartość pierścienia i trudność wydostania
go tak dobrze jak z dna rzeki, ani ofiarującemu ani
nikomu z obecnych nie wydała się za wysoką.

W nadziei pozyskania jej trzech posługaczy rzuciło
się w wodę.

Po długich poszukiwaniach które tylko szczęśliwy
traf zamierzonym skutkiem mógł uwieńczyć, jeden
z nurków ukazał się nad wodą z pierścieniem w ręku.

Widok ten sprawił miłą sensację właścicielowi, ale
gdy przyszło do materialnego podziękowania okazało
się że ów pan nie wziął ze sobą pieniędzy. Miał tyl-
ko trzy ruble i te dał *a conto*.

Nazajutrz przyszedł znalazca po resztę.

Szczęśliwy już posiadacz pierścionka pomyślał so-
bie „głupi daje mądry bierze” i uzupełniwszy wynag-
rodzenie do wysokości 5 rs. to jest piątej części
kwoty przyobiecanej, resztę zatrzymał w swojej kie-
szeni..., do dnia Sądnego albo może sądowego.

Posługacz wytoczył sprawę przed Sąd.

A pan czy pomyślał, że te dwadzieścia rubli który ch
nie dopłacił, nie są jego własnością?

— Wczoraj w Teatrze Letnim, zebrana dość licznie
publiczność, na operze Gounoda p. n. „Faust”, przyj-
mowała sutemi oklaskami p. Dowiakowską w roli

Margerity, jako też innych, przyjmujących udział w tem arcydziele artystów.

— Pan Grzywiński artysta dramatyczny, powrócił z urlopu.

— Wkrótce reżyserja dramatu, ma zamiar wystawić komedję pod nazwą: „Powieści Królowej Nawary“.

— Nieszczęścia starego kaprała, prześladowanego przez los i złych ludzi, wyciskały wczoraj obfite łzy widzą z gromadzoną w Tivoli. Bohaterem wieczoru był p. Trapszo, bardzo dobrze grający główną rolę, a pomagali mu z powodzeniem pp. Delchau, Dłużewski; panie: Zimaier i Sochaczewska. Z przyjemnością przychodzi nam zaznaczyć widoczny postęp w grze p. Dłużewskiego, który od pewnego czasu zaczął myśleć nad powierzonymi mu rolami i wyrzekł się zbyt częstej komunikacji z budką suflera.

— Pan Krasuski inżynier, jak donosi „Gazeta Kielecka“ zajmuje się zdejmowaniem planu miasta Kielc. W r. 1828 plan rzeczonoego miasta miał być wykonany przez uczniów szkoły wojewódzkiej pod kierunkiem nauczyciela Sobertina; plan ów odbito następnie w miejscowej litografii.

— Profesor karol Jurkiewicz powrócił z wycieczki naukowej którą odbywał w guberni Lubelskiej.

— Mówiono nam że w tych czasach zawitać ma do Warszawy Hr. Fredro (syn) autor kilku komedji przedstawianych w tutejszych teatrach.

— Na wystawie Sztuk Pięknych pomieszczonym został obraz ołtarzowy pendzla p. Jabłońskiego z Krakowa, przedstawiający: Adorację Serca Chrystusa.

— Jeden z dyrektorów tutejszej opery zamierza wystawić arcydzieło Meyerbeera: Prorok. Libretto rzeczonoego opery przetłomaczonem zostało przed kilku laty przez p. Jana Chęcińskiego. Spodziewamy się że zapowiedziane wystawienie: Proroka, nie będzie odkładaniem *ad calendas graecas*; główne role są prawie wystudjowane przez artystki i artystów, chóry śpiewały rzeczonoą operę pokilkakroć z towarzyszeniem śpiewaków włoskich, dekoracje i rekwizyta są także przygotowane, słowem brak tylko różowego afisza... Partję *Fides* ma śpiewać podobno panna Miller-Czechowska a Prorokiem, zdaje mam się że niefałszywym, będzie pan Cieślowski.

— Opuścił prasę 14 zeszyt książki wydawanej przez p. I. Kaufmana, pod tytułem: Wojna francuzko-niemiecka.

— Członkowie b. Rady Gł. Opiek. Zakł. Dobrocz., oraz rad powiatowych i szczegółowych postanowili, po zwinieciu tych instytucji, w miejsce zwykłego w takich razach obiadu pożegnального, urządzić pomigdy z b.ą składkę, na korzyść szpitala ubogich dzieci w Warszawie. Składka ta przyniosła ogólną sumę rs. 460, która za pośrednictwem zajmujących się tem członków, zamienioną została na listy likwidacyjne. Obecnie cały fundusz złożony w Banku Polskim, wynosi rsr. 600 w listach likwidacyjnych, oraz rsr. 20 kop. 80 w gotowiznie. Procent od tej sumy ma być corocznie wypłacany stalemu szpitalowi ubogich dzieci w Warszawie, a z nim podobny zakład zostanie urządzonym, fundusz ów będzie obracany na korzyść istniejącego szpitala prywatnego, pod kierunkiem dra Sikorskiego. PP. członkowie b. rad opiekuńczych, którzy dotąd nie wnieśli składek, tudzież inne osoby, pragnące przyczynić się do pomnożenia tego funduszu, mogą składać odpowienie kwoty w redakcjach pism periodycznych.

— Jutro na benefis pani Grabińskiej, na scenie w Tivoli, odegranym będzie dramat, p. t. „Warjatka“ i operetka Suppego p. t. „Bursze“.

— Najwięcej z Warszawian przebywa obecnie w Szczawnicy, w Karlsbadzie, Marjebadzie i w Reichenhallu. W Karlsbadzie rozpoczyna się już tak zwany: sezon uczonych, ponieważ w sierpniu, korzystając z ferji, zjeżdżają się tam na kurację: literaci, profesorowie i pedagogzy. Zwykle też podczas rzeczonoego sezonu spadają znacznie w Karlsbadzie ceny pomieszek i środków żywności.

— W dniu 27 b. m. ma się odbyć ogólne zebranie członków Stowarzyszenia spożywczego „Merkury“ sądząc z wniosków przez Zarząd poczynionych, oraz innych kwestji ze sprawozdania wynikających, zebranie to będzie bardzo zajmującym. Jesteśmy przekonani że licznie zgromadzeni członkowie, zadadzą kłam, ogólnie rozpowszechnionemu mniemaniu, że wielu do każdego łowego przedsięwzięcia rzuca się z wielkim zapalem, lecz potem zap.ł ten stygnie, następuje obojętność, i wszyscy o upad. Czyż to miałoby nastąpić i ze Stowarzyszeniem spożywczem? nie sądzimy. Instytucja tak pożyteczna, powinna, naszym zdaniem, nie zrażając się małym niepowodzeniem, dążyć śmiało i wytrwale do raz zamierzonego celu.

— Dnia 25go b. m., t. j. w Piątek, o godzinie 11tej zrana, odbędzie się egzamin roczny w szkółce-ochronce N° 1, przy ulicy Nalewki w domu Rappaporta N° 28 nowy, na który Opiekunki i Opiekunów zaprasza się.

— Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych

ocenając prace młodych artystów, nadesłane na ogłoszony konkurs, przyznał premjum, w ilości 200 rubli, panu Kotarbińskiemu jako najwięcej wykształconemu w sztuce malarzkiej. Z przyznanego sobie stypendjum pan Kotarbiński korzystać ma w Monachjum.

— Dziś na scenie teatru letniego wykonana ma być, po długiej przerwie, śmieszna komedja, p. t. „Żony płaczące“.

(Art. nad.) Pan Markus Hast, rodem z przedmieścia Pragi, zaproszonym został przez Komitet izraelski w Londynie, na pierwszego Kantora (śpiewaka) w tamecznej głównej synagodze. Dotychczas p. Hast sprawował urząd Kantora we Wrocławiu.

— Słyszeliśmy, że pan Mikulski, ma śpiewać rolę Parisa w „Pięknej Helenie“, po panu Fillebornie.

— Dnia 18 zeszłego miesiąca, we wsi Sucha, powiecie Sieradzkim, piorun zabił włościankę Agnieszkę Życińską. Tegoż dnia piorun zabił włościankę Ernestynę Henkelman we wsi Maleniec w powiecie Kolskim.

— Dnia 11 zeszłego miesiąca, we wsi Gostyń, powiatu Kaliskiego, burza nadeszła o godzinie 3 po południu, wyrwała dwa spichrze.

— Dnia 3 z. m. w różnych miejscowościach powiatu Kaliskiego, grad zbił zboża. Największe szkody ponieśli włościanie kolonji Karolew-nowy (na 7,500 rubli) i Karolew-stary (na 6,000 rubli). Ogólne straty przenoszą 15,000 rubli.

— Dnia 31 lipca r. b. w gminie Garbów, powiecie Nowo-aleksandryjskim, spadł grad wielkości jaj gęsich. Straty wynoszą 20,000 rubli. Grady spadły jednocześnie w gminach Aleksandrowie, Łukowie i Woli-Różanieckiej w powiecie Biłgorajskim i we wsi Krzesimowie powiecie Lubelskim. Straty w ogóle wynoszą we wszystkich pomienionych miejscowościach do 30,000 rubli.

— W zeszłą niedzielę jedna z osób zwiedzających tutejszy gabinet zoologiczny, upuściła w sali kontramarkę od parasola. Spostrzegłszy brak kontramarki osoba owa zeszła natychmiast na dół, aby ostrzedz szwajcara; ostrzeżenie jednak było już zbyt późnem gdyż właśnie przed chwilą parasol został wydany za właściwą kontramarkę. Złodziej potrafił szybko zrealizować znalezione kartkę.

— Po szczegółowym obliczeniu dochodu z zabawy muzykalo-loteryjnej, na korzyść głównego domu schronienia ubogich i sierot Starozakonnych w Warszawie, dnia 17 b. m., w ogrodzie Saskim odbył, okazał się następujący wydatek: Ze sprzedaży biletów loteryjnych, kwiatów, cukrów i t. p. oraz nadatków:

W namiocie Nr I (u p. Władysława Bersohn) rs. 688 k; 51; w II (u pp. Szymona Natanson i Aleksandra Weinberga) rs. 540 kop. 38; w III (u p. Henryka Levy) rs. 566 k. 63 1/2; w IV (u p. Jakóba Loewenberg) 731 kop. 27; w V (u pana Henryka Glücksohn) rs. 407 k. 69. Razem zebrano w namiotach rs. 2934 kop. 48 1/2. Za bilety wejścia rs. 1323 k. 5; za miejsca numerowane i programy rs. 78 kop. 90. Razem było dochodu (brutto) rs. 4336 kop. 43 1/2.

— W dniu onegdajszym, w cyrkułe Sobornym, Anastazja Jedrzejska wyrobnica, znajdując się na robocie w cytadeli Aleksandrowskiej, w skutek nieostrożności spadła ze schodów 1-go piętra na ziemię i mocno potłukła się. Odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkułe Jerolimskim, Antonina Popowska wyrobnica, pracując przy budowie domu Nr 37 na rogu ulic 8-to Krzyńskiej i Zielnej, poślizgnąwszy się upadła i zwichnęła sobie nogę lewą. Odesłano ją na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkułe Bielańskim, Zelman Zalewski, wyrobnik, w kłótni z Jankiem Gruszką, uderzył tego ostatniego pięścią w twarz, skaleczywszy mu nieszkodliwie powiekę prawego oka. Gruszka odesłany do szpitala starozakonnych, Zalewski zaś przyaresztowany, w celu ukarania go podług prawa. (Gaz. Polic.)

— W dniu onegdajszym znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze letnim 290; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 416; w ogrodzie Eldorado 880; w ogrodzie Tivoli 466; w ogrodzie Alhambra 912; w ogrodzie Alkazarze 143; w ogrodzie Grenada 200.

— W tymże dniu pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim męz. 4, kobiet 1, dzieci 17; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn —, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 2, kobiet 2, dzieci —.

— W ciągu upłynionego tygodnia, to jest od d. 31 lipca (12 sierpnia) do dnia 7 (19) sierpnia r. b., aresztowano w Warszawie przez policję żebraków i włóczęg osób 45, z których zatrzymano w areszcie Policjiym na mocy Najwyższej zatwierdzonej w roku 1860 ustawy o sądach gminnych, osób 14; odesłano do domu przytułku i pracy 7; do miejsca urodzenia 14; odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus 3; do wydziału śledczego 1; uwolniono 6.

— W ciągu tegoż dnia, przyjechało do Warszawy osób 192, wyjechało zaś 177. (Gaz. Polic.)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od M. Z rs. 6 dla chorych zostających pod opieką Biura Inform. o nędzy wyjątkowej.

+ Pojutrze, t. j. w piątek d. 25 sierpnia, o godzinie 10 ej z rana, w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Joanny z Chelmońskich Thieme, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostały mąż i rodzice zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 7280 —

+ Dnia 22go b. m., o godzinie 7mej wieczorem, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, oddała Bogu ducha

ś. p. Klementyna Zaleska, w 16tym roku życia, córka Maurycego i Marii z Czyżewskich. Pograżeni w smutku rodzice po stracie jedynego dziecka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie jej zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski. — 7287 —

+ Wczoraj to jest 22 sierpnia, o godzinie 7mej rano, po długiej a ciężkiej słabości opatrzonej SS. Sakramentami zmarł Kajetan Tyniecki, Chirurg, przeżywszy lat 68. Exportacja zwłok nastąpi w dniu 24 to jest we czwartek, o godzinie 6-tej po południu, z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski, na którą pozostała córka i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów. — 7260 —

Kalisz 17-go sierpnia 1871 r. — Z pism periodycznych prenumerowanych w naszym mieście, przypada 129 egzemplarzy na Kłosa, 94 egz. na Tygodnik Ilustrowany, 89 na Tygodnik Romansów; kiedy na Przegląd Tygodniowy egz. 24, Ekonomistę i Merkurego po egzemplarzy 3.

Jeżeli liczba większa lub mniejsza prenumerujących pewne pismo, ma wyrażać odpowiednią dlań sympatię lub antypatię, to stosunek powyższy okazuje nam wielki brak wykształcenia specjalnego a natomiast wysoki rozwój zamięłowania literatury lekkiej, gadatliwej, urozmaiconej obrazkami.

Wczoraj we czwartek, na benefis pani Nowakowskiej dawano w tutejszym teatrze dramat Dumas'a syna, p. t. „Dama Kamelkowa“. Jakkolwiek benefisantka w roli tytułowej niegrała (pewno wskutek wzruszenia) równie dobrze jak zwykle, nieprzeszkadzało to jednakże naszej publiczności, okazać ulubionej artystce sympatię, jaką dla niej żywi.

Na wstępie pani N. została przywitana gromem hucznych okłasków, a w końcu pierwszego aktu, Dyrektor miejscowej orkiestry, w imieniu dyletantów sztuki, wręczył benefisantce kosztowną kolję z medaljonem, wartosci 215 rubli.

Zapał publiczności ożywił się przez cały ciąg gry artystki, okłaski i przywoływania nieustawały, a rzucanie kwiatów na scenę, doszło w pewnej chwili do tego stopnia, że pani N. została niemi zarzuconą. Dyrektor teatru zadowolony z przyjęcia jakiego doznała jego żona, podziękowawszy naprzód publiczności za wysoki jej względy dla sztuki, oznajmił na sobotę przedstawienie komedji Józefa Korzeniowskiego p. t. „Stary Mąż“, z którego dochód, w połowie przeznaczony na wsparcie pogorzalców Uniejowa.

Uniejow miasteczko położone w naszej Gubernji zgorzało prawie zupełnie. Na 70,000 rubli obliczają jego straty materialne, i 60 przeszło rodzin pozostaje bez schronienia. Tak okropny stan tyłu nieszczęśliwych wymaga szybkiej pomocy. Redakcja Kaliszana przyjęła na siebie inicjatywę zbierania składek, i pani K. w tymże samym celu zajmuje się urządzeniem przedstawienia amatorskiego, które się ma składać z kilku komedji, a nawet fragmentu Opery. Dowiaduję się z pewnego źródła że p. Nowakowski zmieniwszy (w niektórych jego częścicach) personel swej trupy na lepszy, zostaje na stałe w Kaliszu. Niewiem co na to powie p. Trapszo? Projekt założenia u nas Szkoły Muzycznej, znowu się rozwija. I jak słyszałem urzeczywistnienie jego zależy od Władzy miejscowej.

W jednym z ostatnich numerów Waszego Kurjera wyczytałem, że p. Sejdeman Warszawianin, na popisie Akademji śpiewu w Wiedniu, zyskał wysokie uznanie swego talentu u tamtejszych znawców. Prawdziwą radością przejmuję nas ta wiadomość, że p. S. ten potęgowny bas, o którego zamięłowaniu dla sztuki i talentu zdawna jesteśmy przekonani, zamierza poświęcić się scenie swego rodzinnego miasta.

Czy wiecie jaka jest obecnie manja Kalisza? Gra w szachy. — Wszędzie gdzie tylko pójdziesz, Gospodyni domu zapyta Cię na wstępie.

— Pan grasz w szachy? — Ale tak pan gra — i to nawet bardzo dobrze zapewne? I nieczekając nawet twej odpowiedzi sadowią Cię przy szachownicy. Jeżeli przypadkiem masz nieszczęście, nieznac tej szlachetnej gry, to nie potrzebuję dodać, jak jesteś cierpianym.

O miejscach publicznych niema potrzeby i pisać, że tam stolika nieznajdziesz, na okół którego niebyłoby dwóch grających, otoczonych galerją, w niczem nieustępującej takowej u b. Czernera.

W ulubionej naszego parku cukierni Gessnera siedm naraz szachownic zajętych jest od świtu aż do zmroku. I ze wszech stron dolatują Cię wyrazy: „Królów“, „Au Roi“, „roszuj Pan“, „Mat!“ Cha cha i t. p. Zdaje mi się że wszystkie te koniki wieże i laury nawet i we śnie, spokojności nie dają swoim prześladowcom.

Sprzęty zbożowe, stosownie do różnych okoliczności, wyżyły dość pomyślnie w naszych okolicach. Nie tak nieszczęśliwie jak z początku sądzono. Korzec żyta

nowego, płaci się na targach 3 rsr. 60 kop. Pszenicy 5 rsr. 50 kop. Funt chleba żytniego kop. 3. Niemożna się przeto uskarżać na drożyznę. Narzekają tylko powszechnie, że kartofle ulegają zepsuciu.

Tyle na dzisiaj—jednakże w końcu nie mogą się nie podzielić z Wami wiadomością, że do rzędu wymiecionych w ostatniej mej korespondencji projektów—które rodzą się i umierają na naszym bruku, policzyć, można klub Strzelecki, który staraniem tutejszych Nemrodów, ma się uorganizować już z początkiem nadchodzącej jesieni.

Długiego życia i pomyślności! J. T. N.

— Dla dostania wody z pod ziemi, piszą „St. Peters. Wied.“ budują się studnie artezyjskie, za pomocą świdrowania. W roku jeszcze 1828 inżynier Moulot w St. Denis dokonywał próby wprost przeciwnie. Za pomocą świdrowania odprowadzał on wodę z powierzchni ziemi do wnętrza, dla osuszenia danej miejscowości. Od tej chwili wiele dokonano prac tego rodzaju, z dobrym skutkiem. Opierając się na tem Ziemstwo Nowgorodzkie, postanowiło próbować usuwania błot, tak licznych w tej gubernji, za pomocą świdrowania. Jeśli próba ta wypadnie pomyślnie, stan ekonomiczny gubernji Nowgorodzkiej bardzo się podniesie.

— Oddawna nie pamiętają, piszą, „Nowosti“ tak pomyślnego roku na urodzaje w Krymie, jak jest rok bieżący. Wiosna dżdżysta, lato bez upałów, z przechodniami deszczami, dały zbiór siana nie pamiętanej obfitości. Pszenicę już kosić poczęto, chociaż robotnik nadzwyczaj drogi (rs. 1 na dzień), ziemianie jednak mają nadzieję dobrze wyjść na zbiorach. Owsy pokazują się przelicznie. Przemysł jednak solny bardzo się skarży na obfitość wód na jeziorach słonych, a ztąd mały osad soli. Dzisiaj cena tego produktu podniosła się z 4-ch na 8 kopiejek za pud, oprócz opłaty akcyznej 30 kop. od puda. Napływ chorych do błot (griaziej) saskich dotąd niepraktykowany, 70 wanień błotnych codziennie jest przygotowywanych, a oprócz tego wiele osób czeka w Eupatorii i Symferopolu, namiejscu w zakładzie, który obecnie już więcej chorych przyjąć nie może.

— Piszą z Chersonu do „Odess. Wiest.“ że tam cenny robotników doszły do bajecznej wysokości. Para robotników, mężczyzna i kobieta, biorą dziennie rubli pięć i życie, od gospodarza. Z tego powodu służący miejscy, chociaż niektórzy nie mają wyobrażenia o robotach w polu, opuszczają służbę i spieszą na stepy.

Kroniczka zagraniczna.

× Pan Harris Posler, bogaty amerykańnik, napisał, jak zapewnia „Liberte“, do naczelnika władzy wykonawczej we Francji, proponując odbudowanie Tuilerjów własnym kosztem. Warunki przedstawione przez pana Poslera w zamian za taką wspaniałość, są następujące:

1. Nadanie jego nazwiska jednemu z pawilonów gmachu.
2. Przecznaczenie dożywotnie dla fundatora, mieszkania wychodzącego na ogród i przysyłanie zaproszenia na wszelkie uroczystości i ceremonje „od wszystkich rządów jakie w Tuilerjach po sobie nastąpić mogą.“

P. Posler oczekując na odpowiedź, kazał już sporządzić kilku architektom plany i kosztorysy które wykazują siedm milionów siedmset czterdzieści siedem tysięcy franków kosztów.

× Gombin, 19 sierpnia.—Tutejszy dziennik urzędowy oznajmia, że w okręgach Piłkalskim, Olęckim, Elckim i Instruckim wybuchnęła cholera. W okręgach tych zarządzono utworzenia Komissji sanitarnych.

Przegląd Polityczny.

Sprawa przedłużenia władzy Thiersowi wchodzi na drogę pomyślnego rozwiązania — ale układy w niej trzymane są w zupełnej tajemnicy. Tak mówią dzisiejsze wiadomości telegraficzne z Francji, nie wiele w tem ogólnikowym wyrażeniu zamykające. Dla domysłów i zmyśleń, zostaje ciągle jeszcze obszerne pole. Wniosek Riveta ma doznać zmian jakie zanotowaliśmy wczoraj. P. Thiers zostanie prezydentem republiki na dwa lata z prawem zabierania głosu w parlamencie, jako jednocześnie prezes ministrów i naczelnik państwa. Ministrowie będą odpowiedzialni przed Zgromadzeniem. Czy będzie mianowany wice-prezes i z jakimi atrybutami, trudno powiedzieć. Wytworzenie podobnego urzędu nie dla prostej tylko formy ale dla istotnej władzy zbliżyłoby stanowisko pana Thiersa, do stanowiska monarchy konstytucyjnego i postawiłoby na przyszłość alternatywę albo zupełnego zesunięcia p. Thiersa z pokładu nawy publicznej, albo też przeciwnie, zupełnego przezeń opanowania steru. W tem ostatniem wypadku zamach stanu na dzisiejsze Zgromadzenie, nie byłby nieprawdopodobieństwem.

Stanowisko Wiceprezesa dałoby się tylko wtedy pogodzić z nowym porządkiem rzeczy, gdyby mu nadano charakter jedynie zastępczy posilkowy. Zdaje się, że ta właśnie cecha przeważa w projekcie Riveta.

Trudności, jakie napotyka projekt w przyobleczeniu się w formę dla wszystkich zarówno pożądaną, a przynajmniej do przyjęcia m. ożliwą — opóźniają niesłychanie ostateczną uchwałę Zgromadzenia. Za ledwie dopiero w sobotę lub poniedziałek przyszłego tygodnia spodziewać się można rozpraw publicznych. Wczoraj miał być zamianowany sprawozdawca. Wybór miał paść na Viteta, zbliżonego bardzo przekonaniemi do Thiersa i jednego z najlepszych jego mężów zaufania.

Według wiadomości, jakie dziś znajdujemy w dziennikach, w piętnastu biurach zgromadzenia większość 38 głosów było za odrzuceniem propozycji Riveta. Zmienia to rzeczy na niekorzyść uchwały. Z 15 członków komissji inicjatywy, 8 jest za odrzuceniem, 6 za przyjęciem, Lavergne zgadza się na treść, ale ma wiele do zarzucenia formie.

Mowa Gambetty sięgająca do głębi stosunków publicznych i roztwierająca szeroki widnokrąg, niema wielkiego znaczenia dla danego przedmiotu, jest więcej teoretyczną niż praktyczną, nie wyjaśnia: dlaczego republikanie, zmuszeni przyjąć zgrom. dzisiejsze jako fakt, nie mieli zgodzić się na utrzymanie obok niego pana Thiersa w charakterze tymczasowego prezydenta tymczasowej republiki. Zachodzi więc wątpliwość, jak sobie postąpi stronnictwo Gambetty. Jest wielkie prawdopodobieństwo że w stanowczej chwili oświadczy się za wnioskiem.

Francja zaczęła się już posuwać ku rzeczywistej reorganizacji swego wojska, komissja złożyła w Zgrom. projekt odpowiadający warunkom, jakie sama siła czasu wytworzyła: służba pewnych klas, zastąpiona będzie służbą powszechną. Gwardja narodowa i zastępstwo zniesione. Wszystko to nie przypada do przekonania p. Thiersa, który równie w tej jak i w innych sprawach, mianowicie podatkowej i celnej, pokazuje, że jest już upartym tylko starcem, a zacofanym człowiekiem.

W kwestji wojskowej ma Thiers za sobą, względem najrychlejszego odwetu i dla tego zwiększa etat wojsk stałych, który przeszło o jedną-trzecią wyższym jest obecnie niż za Cesarstwa, dla tego chce utrzymać gwardję, aby nakaźde zaważanie mieć jak największe siły. Jest to polityka gorączkowa, bez głębszego planu działania—bez wciągnięcia w rachubę wszystkich stosunków narodu, rzetelnych warunków przyszłego jego rozwoju i istotnej pomyślności w pokoju czy wojnie. Zamiast rozwijać się od środka, Francja Thiersa wprawioną, by została w ruch na zewnątrz. Oświata i moralność więcejby się jej dziś przydały niż zwiększony etat wojska. Szowinizm jest nieuleczoną chorobą francuzów.

Według najnowszych wiadomości z Hiszpanji stronnictwa tamtejsze nie bardzo wierzą w długotrwałość dzisiejszego gabinetu. Dziennik „Tiempo“ z 16-go sierpnia zaznacza, że kandydatura pana Sagasta na prezydenturę w kongresie na miejsce Olozagi, który jedzie na swoje stanowisko ambasadora do Paryża, staje się co raz prawdopodobniejszą, a popiera ją wielu stronników ministerjum z obawy ażeby w jesieni nie ukonstytuowało się znów ministerjum Serrana.

Powrót do władzy marszałka byłby bezwątpienia nader charakterystycznym symptomem stwierdzającym raz jeszcze ten pewnik: że dla krajów—rekonwalescentów, wychodzących jak Francja lub Hiszpanja ze strasznych przesilen politycznych i społecznych, koniecznem jest odkładanie do dalekiej przyszłości wszystkiego co mu związek z formą rządu i gorliwe pracowanie nad reorganizacją wewnętrzną. Upadek dzisiejszego ministerjum dowodziłby także, że kierownik jego P. Zorilla jest tylko niewczesnym doktrynerem politycznym. Wiadomo zresztą, że zjawienie się jego u steru rządu jest wynikiem koalicji krańcowych demokratów i republikanów, którzy zdołali obalić Serrana swego przeciwnika i całe „ministerjum pojednawcze.“ Pan Zorilla ma też kompromitujące poparcie Castellara wroga z zasady wszelkiej idei monarchji. Każdy przyzna, że jestto przymierze co najmniej dziwaczne dla pierwszego ministra nowej dynastji i że król Amadeusz 1-szy musi być zakłopotanym znajdując się zazaz w początkach w obec gabinetu, którego tajemnem hasłem jest odmawianie mu korony.

Nie ma wątpliwości, że powyższe wskazówki zbyt są drobne, ażeby opierając się na nich, można było odmawiać p. Zorilla uczciwości politycznej. Dzisiejszy prezes ministrów odsunie może od siebie swoich anty-dynastycznych doradców, których poparcie mogło mu się zdawać potrzebnem chwilowo, ale których uciążliwe wymagania przeszkadzają mu w rozwinięciu pożytecznej dla kraju działalności. Bądź co bądź, nie ulega też wątpliwości, że jak na dzisiaj jedyną istotnie skutecznym poparciem króla Amadeusza jest marszałek Serrano, którego upadek był tak brutalny,

że mógł po sobie pewną gorycz zostawić. Na szczęście p. Serrano obok zwykłych słabości męża stanu ma niezwykle zapas uczciwości, który mu niepozwoli poświęcić młodej monarchji mniej więcej słusznym niechęciom. Listy z Madrytu pisane do „Norda“ donoszą, że od chwili upadku ostatniego ministerjum marszałek jest przedmiotem podwojonych umizgów stronnictwa alfonsistów. Otrzymał podobno list od królowej Izabeli domagającej się w gorących wyrazach poparcia pretenzji don Alfonsa. Wszystko pozwala wnosić, że Serrano nie dał się nakłonić tym namowom.

Znakomita rola jaką jeszcze odgrywa marszałek w polityce wewnętrznej swego kraju, jakkolwiek wymknęła mu się istotna władza, tłumaczy się jednym wyrazem: jestto jedyna osobistość, której oddana jest armja i która może liczyć na wojsko. Na klasycznej ziemi *pronunciamentów* podobne warunki wytwarzają zupełnie odrębną i uprzywilejowaną pozycję, czyniąc z tego który ją zajmuje rodzaj *deus ex machina* groźnego dla wszystkich stronnictw. Łatwo pojąć jak ważnem być musi dla młodej dynastji utrzymanie dobrych stosunków z dawnym kolegą Prima i nie dziwnego, że alfonsiści, którym dodało otuchy pojednanie się ex-królowej z księciem Montpensier usiłują pozyskać dla siebie marszałka. Z połączeniem poparciem Serrana i Montpensiera, który jest dziś jednym z najgorliwszych stronników swego siostrzeńca, upadła monarchja miałaby może jakie szanse restauracji. Z tego jednak co wiadome jest o usposobieniach i postępowaniu dawnego rejenta, nie wolno jeszcze podawać w wątpliwość wierności jego dla dynastji sabaudzkiej którą prawdopodobnie będzie popierał dopóty, dopóki ministerjum Zorilla nie wymoże na królu Amadeuszu sankcji jakiego aktu, który otworzy przepaść między stronnictwem zachowawczym i radykalnemi doradcami korony.

Donosiliśmy przed kilku dniami, że dzienniki włoskie upatrywały pewien związek między podróżami niektórych prałatów z papieżkiego dworu, a mianowicie między wyjazdem do Francji brata kardynała Antonellogo, a ewentualnością obioru przyszłego papieża. Do „N. fr. Pr.“ piszą z Rzymu, że obecność brata Antonellogo we Francji miała na celu jedynie znegocjowanie pożyczki papieżkiej.

Wiadomości z Meksyku o blizkim wyborze prezydenta brzmią dość serjo. Według niektórych dzienników hiszpańskich, Juarez może liczyć tylko na 87 deputowanych, 140 zdecydowało odrzucić jego kandydaturę. Inny dziennik utrzymuje znowu, że Juarez nie będzie miał absolutnej większości i że kandydaci w kongresie idą w następnym porządku: Juarez, Porfirio, Diaz, Lerdo. Rząd chce się zbrojnie sprzeciwić uchwale zgromadzenia „Sigue“ donosi, że wybór Juareza zupełnie się nie udał w Puebli, San Luis Potosi, Guarujuato, Michoacan, Oajaca, Aguas Calientes i Morelos.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Berlin 21-go. — Przybył tu dziś zrana król grecki w przejeździe z Petersburga, i bez zatrzymywania się odjechał do Rumpenheim pod Francfurtem n. M.

Monachium 21-go. — Potwierdzono wybór Döllingera na rektora uniwersytetu w Monachium.

Londyn 21-go. — Parlament zamknięty został przez komisarzy królowej. Mowa tronowa ubolewa nad pozostawieniem pewnych spraw bez uchwał, dziękuje za udzielenie budżetu i wspomina, że wypadki kontynentalne pozostawiły nietkniętymi przyjacielskie stosunki Anglii z mocarstwami. Rząd W. Brytanji przyjmować będzie udział w kwestjach międzynarodowych, jedynie tylko dla osiągnięcia ogólnego porozumienia zabezpieczającego prawo publiczne. Mowa wzmiankuje o traktacie dotyczącym Pontu, o przyjaźni układzie z Ameryką i z rządem francuzkim. Ten ostatni życzy sobie zmian w traktacie handlowym. Anglia gotową jest zadowolnić życzenia państwa zostającego z nią w przyjaźni, ale będzie musiała ubolewać nad ograniczeniami ruchu handlowego.

Paryż 20-go. — W ubiegłym tygodniu zmarło razem 828 osób, w tej liczbie jedna tylko na cholere.

„Liberte“ donosi, że dotychczas wypłacono prusakom 1,300 milionów fr. kontrybucji.

Graz 21-go. — Kaiserfeld miał wczoraj na zebraniu wyborców w Bruck mowę nad położeniem Austrii. „Chcę, powiada Kaiserfeld, sprowadzić pokój, przez wydanie na pastwę milionów niemieckich pobratymców naszych. Prawo o narodowościach, należące do rady państwa, ma być zrobione w sejmach, gdzie kwestja narodowości przestaje być kwestją.

Stronnictwo austriackie konstytucyjne domaga się niezależności rady państwa od sejmów, przeciwnicy chcą zupełnie czego innego. Oby nigdy do tego nie przyszło, o co nas obwiniają, a o czem dziś żaden jeszcze niemiecki austriak nie myśli, oby nigdy nie przyszło do tego, żebyśmy mieli wyrzecć za granice państwa!

Paryż 21-go. — Najnowsze wiadomości z Algieru,

stwierdzają zmniejszanie się powstania. Licznie przybyły nowe wojska wkrótce położą mu koniec. Prawie wszystkie plemiona wracają już do uległości. Od kolumn operujących w polu nadchodzą wiadomości dowalające przewidywać blizki już upadek powstania.

Wiedeń 22-go. — Cesarz 25 b. m. uda się w objazd po prowincjach i odwiedzi Galicję.

Lwów 21-go. — Koncessja na drogę żelazną Stryjską udzieloną została spółce Krasicki et Comp.

Monachium 21-go. — Gabinet nowy w ten sposób utworzony: prezes minister spraw zagr. i domu królewskiego hr. Hegenberg Dux, minister skarbu — Pfretzschner, wojny — Prankh, wyznań — Lutz, spraw wewnętrznych — Pfeufer, sprawiedliwości — Fäustle Schubert, objął tymczasowy ster handlu.

Paryż 21-go. — List z Wersalu dziś rano pisany mówi, że obrady w komisji mającej wydać opinię o projekcie przedłużenia władzy Thiersowi, prowadzone są w tajemnicy. Tyle tylko o nich wiedzieć można, że przybierają pomyślny obrót. Sprawozdawca zostanie dziś lub jutro wybrany. Wybór padnie zapewne na Viteta. Obrady publiczne nie nastąpią przed jak w sobotę lub poniedziałek. „Agence Havas” uspakaja opinie, że układy o ustąpieniu prusaków nie zostały zerwane i dają nadzieję pomyślnego rezultatu. „Agence” zaprzecza wieści o zastąpieniu Manteuffla przez jakiegoś księcia Eylau(?)

Peszt 21-go. — Andrassy nie pojedzie ani do Gasteinu, ani do krat żelaznych (na Dunaju) lecz pozostanie w Terebes „Pester Lloyd” pisze: W kołach dworskich w Wiedniu mowa jest o wzajemnej uczcie cesarza austriackiego w Koblencji. Wiadomość o powołaniu do Wiednia galicyjskich mężów zaufania, jest nieprawdziwą. Hr. Hohenwart nie potrzebuje już wyjaśnień jakichby mógł u mężów zaufania zasięgnąć.

Berlin 21-go. — W urzędzie kanclerskim, utworzono wydział osobny dla Alzacji i Lotaryngji. Siedlisko naczelnej władzy prowincjonalnej będzie odtąd w Berlinie.

Linz 21-go. — Wybory prawyborców wypadają dotychczas w duchu przychylnym stronnictwu konstytucyjnemu.

Madryt 20-go. — „Gaceta” ogłasza dekretu redukujące budżet ministerjum stanu o 283,550 pezetas.

CUDOWNY POŁÓW.

W tych dniach w Point-du-Jour, zdarzył się dość ciekawy wypadek.

Kilku młodych ludzi kąpiąc się, zanurzało się często w wodę i z głową, — gdy jeden z nich spostrzegł niedaleko brzegu jedną z olbrzymich bomb, któremi Prusy darzyły Paryż podczas oblężenia.

Po długich usiłowaniu udało się wydobyć pocisk z wody.

Wyróżnienie go, nie przedstawiało już żadnego niebezpieczeństwa. Zabrano się więc do dzieła. Ale jakież było zdumienie wszystkich, gdy zamiast prochu lub nafty, znaleziono w bombie kwotę 1,300 franków złotem i pięćdziesiąt sztukami i list po niemiecku napisany, ale tak, że go żadną miarą nie można było przeczytać.

Przynależało więc że ta przesyłka pieniężna wyeksponowana została w sposób co najmniej niezwykły.

— B. M. — To o czem dowiedziałem się, przejęło mnie wielką boleścią, z tem wszystkim zapewniam, iż będę takim jakim żądasz. Do widzenia, przy ulicy Ogrodowej — a tym czasem polecając się Twojej pamięci, życzę Ci zdrowia i spokoju. — Niezmienny Edmund.

— 7279 —

— Zakład Kąpieli hydroferowych, przy ulicy Królewskiej, Nr 19 nowy, przyjmuje chorych dotkniętych owróżdzeniami, chorobami skóry, reumatyzmem, skrofulami, merkurializmem, śluzotokami dróg oddechowych, osłabieniami narzędzi płciowych, skrofulicznymi zapaleniami oczów i uszów. Porada lekarska udziela się codziennie od godz. 9-tej do 12-jej rano.

(1-4) — 7264 — Dr. Seeland,

— Zawiadaniom szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w Pensji utrzymywanej przeze mnie przy placu Sgo Aleksandra, w domu Benisza i Junga Nr 1738, nowy 8, kurs nauk rozpoczyna się z dniem 1 września r. b., a zapis uczennic tak przychodnich jak pensjonarek rozpoczął się z dniem 17 b. m.

Antonina z Krukowskich Koczalska.

(2-2) — 7095 —

— Toczą się nieraz spory o własność literacką i artystyczną, ale toczą się nietylko o przywłaszczanie. Każde niezgodne z wolą autora przekształcenie danego utworu, jest również karane kodeksem. Rzecz bardzo sprawiedliwa. Ale powinno to prawo być szerzej rozciągniętem. Dowodem następujące zdarzenie:

W jednym z najwytworniejszych a zarazem najtańszych magazynów damskich naprzeciw wystawy obrazów na Krakowskim-Przedmieściu, żona moja kupiła kapelusz ładniutki jak cacko; nie więcej tylko na ciemnym krepowym tle girlanda z konwalii sztucznych! Jednocześnie odbieramy z prowincji list od kuzynki żony, która ją także prosi o kupno kapelusza. Żona znając powierzchowność tej damy, dobrała jej bardzo stosowny w tym samym magazynie i posłała pocztą. Za parę tygodni, nasza kuzynka przyjeżdża. Wchodzi do nas. Ośmupieliśmy. Na jej głowie obok złotych kwiatów zielone liście i czerwona wstążka przybierały kapelusz. „Co to za kapelusz?” pyta w ciągu rozmowy moja żona. „To ten co mi przysłałaś, od Kleczeńskiej?” „Ależ zbrzydziłaś go!” „Odmieniłam bo mi się nie podobał”. Proszę powiedzieć teraz, czy taka dama, chociaż to moja kuzynka, nie powinna być przez panią Kleczeńską pozwana do sądu? Toćż ona wszystkim znajomym opowiada, że w jej magazynie kupiła to czupiradio! Kto się cieszy uznaniem licznego koła klientów, ten może lekce ważyć taki fakt, ale dla początkującego magazynu, podobna sztuczka ze strony kupującej damy, byłaby zabójczą. K. R.

SKŁAD HERBATY PIOTRA ORŁOWA.
w Warszawie, przy ulicy Miodowej, Nro 496.

Każdy szuka własnej korzyści, i kierunek podobny nie przedstawiałyby przeciwko sobie żadnego zarzutu, zwłaszcza w handlu, gdyby przewodniczyła mu słuszość a nie uboczne środki. Pragnąc ciągłym rozwojem swego handlu zasłużyć na uznanie publiczne, postaraliśmy się o ulepszenia w doborze nowych partii herbaty. Cel ten jednak nie mógł być osiągnięty, bez niejakiego zniżenia rabatu, jaki zwykliśmy przedtem odstępować składom prowincjonalnym. Będąc pewnym, że to małe a konieczne obniżenie rabatu i to tylko dla sklepów, ocenionem zostanie należycie, zwłaszcza, że różnica ta mogła dać się uczuć dopiero na wielkich partjach herbaty, nie przewidzieliśmy żadnych złąd dla siebie następstw. Tymczasem właściciele sklepów na prowincji, którzy na podobną zmianę zgodzić się nie chcieli, a obawiali się stracić klientelę kupujących, przywykłych nabywać u nich herbatę naszej firmy, na liczne zgłoszenia się o takową, odpowiadają i rozgłaszają, jakoby skład nasz w Warszawie nawet istnieć zaprzęstał. Podobne postępowanie zmusza nas do publicznego oświadczenia, dla niewiedzących, że skład nasz w Warszawie dążąc ciągle ku ulepszeniu, ku pomnożeniu doboru i towaru, zdolnym jest zaspokoić wszelkie żądania, jak to i obecnie ma miejsce, pomimo wspomnianych pokatnych przeszkód, jaki zawistni powodzenia stawiać pragną.

Objaśnienie więc obecne ogłaszamy nie dla tego, abyśmy obawiali się zachwiania zyskanego już uznania, lecz jedynie dla zadania kłamu niesłusznym wybiegom. — Wł. Nowicki. (1-3) — 7166 —

Szkoła Pływania

i Zakład kąpiel, dla umiających pływać St. Majewskiego, obecnie umieszczona od strony Pragi powyżej mostu. Opłaty: od nauki r. 5 miesięcznie, za 6 biletów lekcyjnych 2 r. s., łącznie z kąpielą. Za tuzin biletów do kąpeli 1 r. s., kąpiel jednorazowa 15 kop. (3-3) — 6079 —



PRALNIA

Materji, Atlasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach; oraz Bielizny, Kołnierzy i Mankietów męskich na sposób zagraniczny. Kanonia Nr 10, wprost Kościoła S-go Jana, na dole od frontu. M. PIOTROWSKA. (1-1) — 7261 —



Fortepjan

Potrzebny jest w dobrym stanie, o sześciu oktawach, a może być i o siedmiu, mniej więcej za Rs. 50 lub 60. Adres o takowych złożyć można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod literami F. R. (1-1) — 7274 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU

R. BILSEGO,

Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina,

złożonej z 60-ciu artystów.

Jutro:

1. „Aladin” uwertura koncertowa Hornemanna.
2. Polonez koncertowy, Dobrzyńskiego.
3. Kawałyna z op. „Cyrulik Sewilski” Rossiniego, solo na trąbce wykona p. Speer.
4. Mozajka z op. „Tannhäuser” R. Wagnera.
5. Uwertura z op. „Dinorah” Meyerbeera.
6. Tysiąc i jedna noc, walc, Straussa.
7. Nad morzem, pieśń, Schuberta, instrumentował Bilse.
8. Podróż po Europie, potpourri, Konradiego.
9. Uwertura z op. „Ilka” Döplera.
10. Von der Börse, polka, Straussa.
11. Ständchen, F. Schuberta, instrumentował Stein.
12. Gänse-Marsch, Gungla.

Początek o godzinie 6 1/2.
Cena wejścia Kop. 25. — Codziennie Koncert.
Ostatni Koncert danym będzie 5 (17) Września r. b.

T I V O L L

Teatr pod dyrekcją Anstazego Trapszy.
Dziś: Operetka w 1-ym akcie: „Mąż za drzwiami.” — Komedia w 3-ach aktach: „Opieka wojskowa.” — Jutro: **Na benefis Pani Grabińskiej:** „Warjatka.” — Wyjatek z „Burszów.” — Taniec i Deklamacja przez Pannę Grabińską.
Początek o godzinie 7 1/2.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ELDORADO.

Ulica Długa, Nr 586b,

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją Pawła Ratajewicza, daje codziennie przedstawienia.
Dziś: „Bankructwo partacza.” — „On nie jest zazdrosny.” — „Czuła struna.” — Jutro: „Ralf czyli Podziemia.”
Początek orkiestry o godzinie 7-jej. Przedstawienia o 8-jej.
W przypadku niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ALHAMBRA.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.

Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją Stobinskiego.

Dziś: **Na korzyść Szpitala Pragskiego:** Komedia w 1-ym akcie wierszem A. Fredry: „Nikt mnie nie zna.” — Komedia w 1-ym akcie: „Raptus.” — Komedia-opera w 1-ym akcie: „Folwark Primerose.” — Na zakończenie układu pana Sztet, odtanczone będzie Pas des deux mazurowe przez pannę Krajewską i pana Sztet. — Ostatnie Tableau oświetlone będzie ogniem bengalskim. — Jutro: **Na benefis Stanisława Słowikowskiego:** Komedia ze śpiewem w 1-ym akcie: „Za piękny.” — Komedia w 1-ym akcie: „Zuch mimo chęci.” — Komedia-opera: „Bartos.” — Zakończy Taniec Polka Druciarka, odtanczona przez pannę Paszkiewicz i pana Słowikowskiego. Początek o godzinie 8-jej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ALKAZAR.

Dziś i codziennie, przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku pod dyrekcją P. Platner.

Dziś: „Mamsell Uebermuth.” — „Das bin ich.” — „Guten Morgen Herr Fischer.” — Jutro: **Na benefis Pani Borchard:** Original-Preis-Lustspiel in 3 Acten von Püttlitz: „Mit dem Feuer muss man nicht spielen!” — Poprzedzi: „Ein alter Diensthote.” Genrebild in 1 Act. — Na jutrzejszy mój benefis upraszam Szanowną Publiczność o liczne zebranie się.

Marie Borchardt.

Początek o godzinie 8-jej wieczorem.

TEATR LETNI w (Ogrodzie Saskim).

Dziś: **Radey Pana Radey.** — Żony płaczące (wzniołone).

Jutro: **Panna Męzka.** — (Pierwszy występ pani Modrzejewskiej i pana Królikowskiego po powrocie z granicy). — Posażna jedynaczka.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 22 sierpnia 1871 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjał Ros. rs. 6 kop. 12				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13				
Austriackie floreny w biletach k. 62 1/2				
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)	89	82	89	49
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	88	65	88	32
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	17	88	83
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	84	50	84	17
Listy Zastawne miasta Warszawy	75	26	74	93
Listy Likwidacyjne rs. 100	100	50	100	—
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemiński	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespoleskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	156	—	154	50
z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	89	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog. żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	119	50	118	50
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabry. Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	111	—	110	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 67 1/2.
Od Likwidacyjnych kop. 91 1/2.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 84 1/2.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 197 1/2.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 72 1/2 rs. 112 k. 50.
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 53 rs. 7 k. 52.
Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — k. —
Wiedeń: Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 55 rs. — k. —

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 22 Sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 k. — do rs. 8 kop. 25 — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 kop. 45 do rs: 4 k. 80 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: — kop. — do rs: — kop. — owsa rs: 2 kop. 10 do rs. 2 k. 17 1/2. — Groch polny rs: — k — do rs: — kop. — — kartofle rs: 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 40: — sianu pud kop 35 do kop. 40 — słoma kop. 16 1/2 do kop. 17 1/2.
— **Okowite płacono:** — dnia 22 Sierpnia hurtowa składniczą za garniec od kop. 153 1/2 do 154. Pojedynczą szynarską za garniec od kop. 155 do 156 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 22 Sierpnia 1871 r.

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
wskazywał st. ciepła	11.8	18.9	14.8

Dnia 22 największe ciepło st. 19.6 R. najmniejsze st. 11.2.
Barometr dosyć wysoki, i mało zmienny.
Wiatr słaby, najczęściej zachodni.
Niebo przeważnie pochmurne.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 13.6 R.; barometr cokolwiek opadał, wiatr słaby południowo-wschodni mgła.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stop 2 cali 8.

DODATEK.

Redaktor Julian Statkowski. — Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). — Довозено Цевзповъ.



Wylączny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia z Fabryki Wheelera i Wilsona

W NEW-YORKU,

Ulica Rymarska, Nr 8 nowy,

poleca *Machiny do szycia*, do użytku w domach prywatnych i Zakładach fabrycznych, w cenie od rs. 60 do rs. 110.

Każda prawdziwa Machina Wheelera i Wilsona, opatrzona jest firmą Fabryki i firmą składu. (2-6) — 7015 —



Przednie wytwory toaletowe Paryżkie czysto roślinne

PP. MONTREUIL braci & Comp.

Fabryka w Clichy-la Garenne pod Paryżem.

LIQUIDE ANTIPHTHYRIASIQUE. Niezawodny środek do spędzenia łupieżu na głowie, leczący swierzbienie skóry pod włosnej, która jest główną przyczyną przedwczesnego wypadania włosów.

POMADA z POZIOMEK. dla zachowania ust w stanie świeżości i utrzymania naturalnego rumieńca.

PAPIER WONNY do kadzenia, dla odświeżenia powietrza i przyjemnej woni w mieszkaniach.

GLICERYNA czysta dla zapobieżenia padaniu się skóry od zimna.

ROZ nieszkodliwy **CARTHAMINE** zwany, dla nadania rumieńców i utrzymania świeżości policzków.

Skład w Warszawie w Magazynie Fryzjersko-Perukarskim i Wytworów toaletowych P. Pohoreckiego na Krakowskim-Przedmieściu. (7-24) — 5687 —

Nalewki prawie z każdym dniem biorą górę nad innymi ulicami Warszawy, tak wzorową czystością, jak również dogodnymi Zajazdami, wykwiłtami Bawarjami, a szczególnie niezliczonemi Zakładami różnych Towarów, od których najbardziej odznacza się Główny Skład

PLÓTNA

z najcenniejszych Fabryk Pruskich, Belgijskich, Austrjackich i Ruskich, pod firmą **R. Maliniak**, nowo założony w domu P. Machotkina, w Hotelu Wrocławskim, pod Nrem 2240a, polecający się Szanownej Publiczności, z poleceniem za towary czysto lniany, stałe i nader przystępne ceny. (3-3) — 7153 — **B. Tenenbaum.**

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Grutownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuskiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linia, a nadto trzeba umieć szyc po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nrem 6, w trzecim domu od Nowego-Swiatu, na dole od frontu. Tamże dostać można **linijek** do tegoż kroju. (3-6) — 6852 —

Stancje dla Uczniów.

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuje się **Uczniów** na stół i stancje, zapewniając wszelkie wygody, troskliwości i opiekę rodzicielską, ścisły nadzór, przy pomocy korepetytora do nauk, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Ulica Leszno dom Szmiddeckiej, Nr 18 nowy, z bramy w 1-sze podwórce, zaraz na lewo, w 1-szą się na schody, do mieszkania Nr 17. (2-3) — 7173 —

Osoby potrzebujące zdolnych Guwernerów Guwernautek, Bon i Korepetytorek, tak pod względem języków, jak muzyki i śpiewów, raczą się zgłosić do rekomendacji nauczycielek **A. Witkowskiej** na ulicę Senatorską, pod Nr 6 nowy, Nr 460 stary. Można tamże w każdej chwili powziąć wiadomość o uzdolnionych Guwernerach przygotowujących uczniów do wyższych klas gimnazjów. (3-3) — 7047 —

Do Składu Nut Józefa Zweigbaum, ulica Miodowa, Nr 482, potrzebny jest

U C Z E N I .

Dla Rodziców i Opiekunów, przewodników w kierowaniu i kształceniu młodzieży wiadomo, że mogą być poinformowani i mieć wskazanych z właściwymi pedagogicznymi uzdolnieniami: **Nauczycieli, Nauczycielki, Korepetytorów z młodzieży Uniwersyteckiej, Gimnazjalnej, różnej skali, nawet w lingwistycznych, technicznych, estetycznych kierunkach, niemniej mogą być poinformowani o stancjach i pensjach, w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 71. (1-2) — 7262 —**

Ktoby sobie życzył oddać

DZIECI

na Stancję do Krakowa, niech się zgłosi do tego miasta na ulicę Grodzką, pod Nr 53 do WW. Orzechowskich, zapewnia się opieką i wygody prawdziwie macierzyńskie. — Tamże potrzebują Osobę posiadającą kapitału rsr. 1,200 (złp. 8,000), a chcącą stale zamieszkać w Krakowie, przy wszelkiem zapewnieniu odbioru, może tam dostać w procencie mieszkanie, stół i wszelkie wygody. Bliżej porozumieć się można listownie. (1-1) — 7248 —

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE

z fabryki

Panów Montreuil Braci et Comp. w CLICHY la GARENNE pod PARYŻEM

Cukierki Cytrynowe łatwe do żucia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

Magnezja Angielska Henry's naśladowana, po bardzo umiarkowanych cenach.

Płyn zwany Acide Phénique przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych.

Seidlitz Powders z etykietami angielskimi, po cenach nadzwyczaj niskich.

W Warszawie w składach materiałów aptecznych Panów Gallego i Spiessa. (7-25) — 5688 —

Student Uniwersytetu,

Wydziału Matematycznego, życzy udzielać korepetycje uczniom Gimnazjów, lub przygotowywać do takowych.

Wiadomość powziąć można na miejscu, ulica S-to-Krzyżka Nr 18 nowy, mieszkania Nr 15, do godziny 9 rano i od 11 rano do 1 z południa. (1-3) — 7255 —

Potrzebna **Nauczycielka** posiadająca języki: francuski, ruski i niemiecki, muzykę i nauki klasyczne, na prowincję. Tamże potrzebna **Młodsza**.

Osoby życzące sobie przyjąć wyżej wskazane miejsca, są proszone do Hotelu **Wiktoria** Nr 21, z rana od 10 do 2 i od 5 do 7 wieczorem. (1-1) — 7240 —

młoda, poszukuje miejsca zaraż, w Warszawie do dozoru dzieci.

Osoby interessowane raczą zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami **Z. E. N.** — 7250 —

z młodymi i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy

Piekarskiej, pod Nr 126. (1-1) — 7252 —

— Do Fabryki Instrumentów muzycznych, oraz Harmonijk ręcznych, poszukiwani są

UCZNIOWIE, mogący w każdym czasie znaleźć miejsce. Mogą być i pochodzenia niemieckiego. Bliższa wiadomość u P. Wolfa Feigenbauma, w Składzie Galanterji, przy ulicy Franciszkańskiej, Nr 1819. (6-6) — 6952 —

Mezatka młoda,

ze świeżym pokarmem, blondynka, życzy sobie przyjąć obowiązki **Mamki**, mieszka pod Nr 2847, nowy 36, ulica Tamka, dom SS-rów Lubienieckich. (1-1) — 7269 —

ASTMY

Duszność, Chrypka, Katarz z adawione, wszelkie cierpienia kanałów oddechowych, ustępują w jednej chwili po użyciu Rurek antiastmatycznych p. Levasseur, Aptekarska, 19 rue de la Monnaie w Paryżu.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych pp. Gallego i Ludwika Spiessa. (7-12) — 5679 —

Jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami

DOM Z OGRODEM.

Wiadomość u Właścicielki przy ulicy Wiejskiej Nr 6. (1-1) — 7258 —

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia

SZYNK

z Zajazdem, z zupełnym urządzeniem i w dobrze położonym miejscu, ulica Wolska Nr 308/3. Bliższa wiadomość u Właściciela. (2-6) — 7171 —

ROLETY

z płótna **Bewantuchowego**, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca **Fabryka Obić papierowych, Cerat, Rolet**, pod firmą

Gabryela Sachs.

Ulica Długa, Nr 17, dom W-go Koelchena, drugi od rogu ulicy Miodowej. (3-10) — 7020 —

Sprzedają się rozmaitego gatunku

Kwiaty w doniczkach,

po nader umiarkowanej cenie, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1286a nowy 14, w Ogródku. (2-3) — 7177 —

SKŁAD PAPIERU i MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH

L. Glücksberga,

przy ulicy Golebiej (Nowowiejskiej),

pod Nr 161 (14),

LAT 22 ISTNIEJĄCY W TEMŻE MIEJSCU pod tą firmą.

Na rok szkolny dla **uczni szkół** przysposobiłem znaczny zapas **kajetów** w różnych gatunkach, **pior** stalowych, **obsadzek, ołówków, farb, rejsceigów** i t. p., oraz znaczny zapas **kopert listowych** po kop. 15 za 100 sztuk i innych materiałów piśmiennych.

Cen nie wymieniam jedynie dla tego, iż są przedmioty w rozmaitych gatunkach i na rozmaite ceny; oświadczam jednak, że po jak najprzystępniejszej cenie nabyć można różnych towarów, znajdujących się w moim Składzie Materiałów Piśmiennych i Rysunkowych. (1-3) — 7247 —

Zakład Okuć do drzwi, okien i Gwoździ maszynowych, w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 617, KAMIENSKIEGO i AGARTA.

Zaopatrzony w obecnym czasie w okucia wszelkiego rodzaju, od najprostszych używanych do domów wiejskich do najzodobniejszych, jak równie w gwoździe maszynowe i inne. (1-3) — 7256 —

Lekcje Prywatne

JEZYKA NIEMIECKIEGO

udzielane być mogą na godziny. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (1-6) — 7263 —

Przy ulicy Karmelickiej, pod Nr 7, mieszkania 20, na 2-iem piętrze od frontu, jest do sprzedania

Stół jadalny, rozsuwany,

na 14 osób. Wiadomość na miejscu od godziny 10 rano do 1. (1-1) — 7243 —

Dystrybucja,

w dobrem egzystującym miejscu, potrzebną jest do nabycia. Również **SKLEP** posiadający odpowiednie warunki dla takiego zakładu poszukuje się dla dzierżawy. Pragnący zakomunikować wiadomość o pierwszej lub drugim, raczą nadesłać piśmienne uwiadomienie do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod lit. **L. Te.** (1-3) — 7249 —

Kapiele w środku miasta

w domu Nr 555, przy ulicy Długiej, obok Hotelu Drezdeńskiego.

Po zaprowadzeniu wody wiślanej, poleca się Szanownej Publiczności. **Zakład Kapieli w wannach, oraz kapieli parowych w aparatach wynalazku Ossowskiego**, w wielu dolegliwościach skutecznie działających.

Zakład otwarty codziennie od godziny 7 z rana do 11 wieczorem.

Cena biletu za kąpiel pojedynczą, po kop. 35.

W Abonamencie, kop. 30.

Abonament do wanień służy każdodziennie, z wyjątkiem Soboty. (1-3) — 7238 —

Filtry z węgla plastycznego do czyszczenia wody.

Rury ołowiane i Drut ołowiany wszelkich rozmiarów po kop. 12 za funt.

Papier szmerglowy, po kop. 40 za libię.

Papier szkieł nabijany, po kop. 30 za libię.

Płótno szmerglowe po kop. 70 za libię.

Szmergiel po kop. 18 za funt.

Kit do machin „Mastix” zwany, po kop. 13 za funt.

Drabinki składane po rs. 3 kop. 50 i rs. 4.

Syfony kieszonkowe do wód gazowych i do kumysu po kop. 60.

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1

(1-0) — 7064 —

DO SKŁADU

Maki i Legumin,

na Nowym-Swicie, pod Nrem 1 nowym,

w domu Hr. Wołowicza,

nadszedł z Zagranicy świeży i doborowy Towar, który ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności. — **Fr. Degórski.** (2-3) — 7152 —

Zawiadomienie.

W Składzie Mydła i Świec pod firmą **F. Pachowski**, przy ulicy Leszno, Nr 9 nowy, wprost budującego się Kościoła, dostać można i Nafty prawdziwej Amerykańskiej, pierwszego gatunku garniec Kop. 90, drugiego gatunku garniec Kop. 85; Ligroiny garniec Kop. 90; Świec stearynowych rozmaitych; Szkieł różnych, Knotów do lamp i Oliwy do palenia. Członkom Stowarzyszenia „Merkurego” dają się Marki zwrotne. (2-3) — 7149 —

ZAKŁAD

GASTRONOMICZNY,

od lat kilku egzystujący

przy ulicy Królewskiej Nr 21 nowy, obok Tivoli.

Poleca się Szanownej Publiczności, tak z przekąskami, jako i piwem wybornym na tę porę, bo prosto z lodu, kufel po kop. 4 i inne napoje. O czem ma honor zawiadomić. (2-3) — 7169 — **R. Jachimowski.**

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI,

założone w roku 1827,

z kapitałem całkowicie opłaconym rubli srebrem 4.000.000,
i funduszami rezerwowymi przeszło rubli srebrem 1.000.000.

AJENCJA JENERALNA

w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590 | 11.

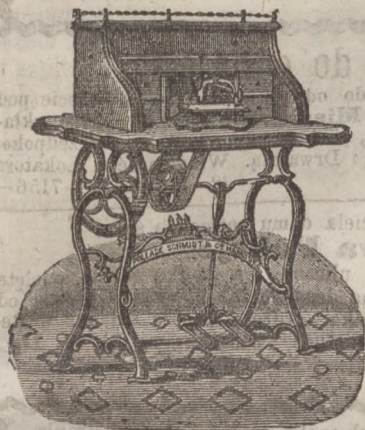
ma honor podać do wiadomości publicznej, że zdołała nakłonić Dyрекcję Towarzystwa do wprowadzenia w Królestwie Polskim nowej taryfry składek, znakomicie obniżonej, głównie w oddziale ubezpieczeń wiejskich.

Towarzystwo z roku 1827 jest najbogatszym i najdawniejszym w kraju, a nawet za granicą rzadko które Towarzystwo ubezpieczeń tak znacznymi rozporządza funduszami.

Składki roczne blisko trzy miliony rubli srebrem, wymownie świadczą o zaufaniu jakim publiczność Instytucję tę słusznie szanuje.

Taniść składek, pośpiech i sprawiedliwość w obliczaniu strat przez pożary zrzadzonych, obok wszelkiej rękojmi materialnej, są podstawą naszej działalności.

W razie sporów poddajemy się wyrokom tutejszych sądów, i dla tego Towarzystwo obranem ma zamieszkanie prawne w Biurze Ajencji Jeneralnej w Warszawie.—Ajent Jeneralny, D. ROSENBLUM. (4-12) — 6633 —



POŁACK, SCHMIDT & COMP. MASZYNY DO SZYCIA

Znane od lat sześciu w Warszawie, jako jedne z najpraktyczniejszych, znajdują się od 1-go Lipca jedynie w Magazynie na rogu ulic: Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Bayersa. Wszelkie potrzeby do maszyn, jak nici różnych kolorów, igły wszelkich systemów, jedwab, oliwa etc., sprzedają się tanio.
(6-11) — 5936 —



DO SKŁADU
Instrumentów Zagranicznych
HERMANA I GROSSMANNA
MIODOWA Nr 10.
nadeszły w tych dniach nowe egzemplarze,
FORTEPIANÓW
MINJATUROWYCH

C. BECHSTEINA

uznane przez cały świat muzyczny jako pierwsze w grze, konstrukcji, trwałości i niezrównanego tonu.
(7-0) — 6603 —

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności doświadczonej, spowodowania na powierzchnię ciała zapalenia. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wlinski na katar, grype, zapalenie gardła, oskrzeli, (bronchitis), reumatyzmy w łędźwiach i nerwach biodrowych i t. p.

Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu prócz swierzbienia.

Dostać można w Warszawie w Składach materiałów Aptecznych PP. Galle'go, Mrozowskiego i Ludwika Spiess'a, w Wilnie w Apteczce P. Chrościckiego.
(7-12) — 5680 —

WIADOMOŚĆ DLA RODZICÓW.

Antoni Koszko, były Inspektor Szkół Rządowych w Cesarstwie, przyjmuje uczniów na stancję, udziela repetycji szkolnych przedmiotów, tak mieszkającym u niego, jak i przychodzącym; praktyka języka rosyjskiego i lekcje języka rosyjskiego Mieszka przy ulicy Rymarskiej, dom St. Lessera, Nr 12 (nowy).

PAPIEROSY WANDA.

Dla dogodzenia rozmaitym gustom i wymaganiom Szanownej Pałacy Publiczności, Fabryka Papierosów K. TEOFILIDY, wydała pod powyższą nazwą nowy gatunek Papierosów tak zwianych jak i nasypywanych, które po cenie r. 1 kop. 20 za 100 sztuk można już dostać po Dystrybucjach.
(4-6) — 6884 —

LOS Y
do 2-ej Klasy 117-ej Loterii,
całkowite i częściowe,
są jeszcze do nabycia w Kantorze pod firmą:
A. WERTHEIM,
Rymarska, Nr 471E (nowy 4), wprost Banku Polskiego.
Ciągnięcie odbędzie się w dniach: 24 i 25 Sierpnia (5 i 6 Września) r. b.
Osobom z Prowincji listownie się zgłaszającym, zapewniona jest najściślejsza akuracja w wykonaniu ich żądań.
(3-3) — 7110 —

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych **L. FRANKLA**, przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy, Fortepian palisandrowy, prawie zupełnie nowy, z fabryki Antoniego Hofera, o 7-miu oktawach, z całym Białym metalowym i 4-ma Szprejami, najnowszego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, ozdobiony, za bardzo przystępną cenę; oraz Fortepian mahoniowy, mało używany, z dobrej tutejszej fabryki, o 7-miu oktawach, z całym Białym metalowym i 4-ma Szprejami, najnowszego fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę; oraz Pianino palisandrowe, prawie nowe, z pierwszej zagranicznej fabryki z całym Białym i Szprejami, najnowszej konstrukcji, ozdobne, za bardzo przystępną cenę. Pianina nowe i używane, są do wynajęcia. Pakowanie Fortepianów i Pianin uskutecznia się na miejscu za przystępną cenę. (3-3) — 7094 —

Pastyłki ułatwiające trawienie (Digestive dinner tablets) z R-barbarum, dwu-węglanu sodu, imbiiru, kardamonu i innych ingrediencji, w trudnym trawieniu, w kurczach, bólach żołądka i cholery używane.
Cena pudełka kop. 37 i pół.
Bawełna od bólu zębów, (Zahnwolle).
Pastyłki od kaszlu, Koatinga.
W Apteczce F. Fijałkowskiego, w Warszawie Nr 477.
(9-10) — 6149 —

Miedzyrzeckiej Wody Koloniskiej,
w Warszawie Skład główny przy Składzie papieru **L. SZYLLERA**,
Nowy-Swiat, Nr 23.
Tamże sprzedaje się 100 Arkuszy Papieru listowego i 50 Kopert w pudełku od Kop. 40; Biletów 100 od Kop. 75.
(2-3) — 7033 —

Szukające miejsca
Guwernantki i Guwernerzy,
Osoby do towarzystwa, Nauczycielki, Korrepetytorki, Bony jak Francuzki tak i Niemki, mogą znaleźć pomieszczenie. Bliższa wiadomość w Rekomendacji Nauczycielek E. Cieslińskiej. Ulica Długa Nr 32, nowy, na Potkańskim.
(2-3) — 7012 —

ROLETY
z płótna rewantuchowego,
oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą:
J. Rozański,
ulica Miodowa, Nr 9.
(3-8) — 6974 —

Na Nowy Rok Szkolny.
Znane z taniści Wyprawy Szkolne z Teką, skórzaną, Rejscegiem, Szczyrykiem, Kalamazem, wszelkimi potrzebami aż do atramentu, po rs. 3; Komplet Szkolny z szkatulką drewnianą, z Zameczkiem, po rs. 2; Dziennik zadań szkolnych, po kop. 10; świeżo wydane Siatki (Południki z Równoleżnikami), do rysowania map: Europy, Azji i t. d., po kop. 4; Skorowidzy alfabetyczne linowane oparte na słowniczku, po kop. 22/2; jak niemniej znaczny zapas Materiałów i Książek szkolnych, po cenach najniższych przysposobiła Księgarnia i Skład Papieru **L. SZYLLERA**, Nowy-Swiat, Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską.
(3-3) — 7034 —

W Pracowni mojej przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 68 nowy, pierwszy dom za Ordynacką bramą, idąc na Nowy-Swiat, w pierwszej prawej oficynie Nr 8 lokalu, wchodząc do sieni po lewej stronie przyjmuję i wykończam wszystkie roboty w zakres Strojów damskich wchodzące, z gustem i elegancją, a jak na obecną porę także i Kapelusze rzyżowe i słomkowe do prania i przerabiania podług najświeższych fasonów, oraz i Bieliznę tak ręcznie jak i na maszynie, tudzież Pióra do prania i fryzowania, wszystko po cenach, przystępnych i dla mniej zamożnych osób.
Walerja Czerniejewska. — 2503 —

Lekcje kroju Sukień i Okryć Damskich.
pobierać można w domu pod Nr 432 (49) ul. Krakowskie-Przedmieście, na 1-em piętrze, sposobem przystępniejszym od wszystkich dotychczasowych za cenę umiarkowaną.
(3-0) — 6756 —

St Winiarski w Warszawie
50
NOWY 62
100 ARKUSZY PAPIERU-
STOSOWEGO ROZKOLOROWEGO
100 BILETOW WIZYTO RS.
100 BILETOW WIZYTO RS.
(6-6) — 6834 —

WODA SALCERSKA
9 MEDALI
Aparat Gazogene Brieta,
zwany i uprzywilejowany.
JEDYNY taki potwierdzony został przez Akademie Medyczne.
JEDYNY taki przyjęty został w szpitalach Paryżskich.
Za pomocą tego aparatu, powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem wodę salcerską i wszelkie napoje gazowe, jako to: Vichy, Soda, Limonada gazowa i wino musujące.
MONDOLOLOT SYN
Inżynier fabrykant.
W Paryżu przy ulicy Château-d'Eau, 94 i 96.
W Warszawie, w Składach Materiałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w aptekach.
(8-10) — 5686 —

Jest do sprzedania kilka sztuk
BRYCZEK
na resorach; widzieć je można w Zakładzie Powozowym Adama Augustynowicza. Ulica róg Elektoralnej i Zimnej, Nr 13 nowy.
(1-1) — 7266 —

ZAKŁAD
wyłącznie Wyrobów Optycznych
ALEKSANDRA CHWATA
OPTYKA WYKWALIFIKOWANEGO
ulica Miodowa, Nr 474 (10), wprost Rządu Gubern.
Poleca Prześwietnej Publiczności, swój znaczny dobór Okularów w najrozmaitszych gatunkach, i Pince nez (Nanosników), perspektywy teatralne, polowe, polowo-teatralne, zupełnie nowej konstrukcji, z soczewkami z górnego kryształu (Cristal de roche), Lornetki rozmaitych kształtów, Optometry, Mikroskopy i Lupy.
Przy Magazynie tym P. Boissonneau z Paryża, otworzył główny skład swoich Oczów sztucznych ludzkich z emalii, na Cesarstwo i Królestwo.
(2-6) — 7185 —

Z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania
Fortepian,
najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem silnym i śpiewnym, za cenę bardzo niską. Wiadomość w Fabryce Fortepianów Juliana Hinz. Nowy-Swiat Nr 24 nowy.
(3-3) — 7024 —

Fortepian Mahoniowy
o sześciu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Żelaznej pod Nrem 1127, nowy 34, mieszkania Nr 11, w podwórzu na piętrze.
(2-3) — 7135 —

FORTEPIAN
o 6-ciu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za 45 rubli, przy ulicy Nowolipkach, Nr 2403 (nowy 7), na dole od frontu.
(3-3) — 7088 —

MAGAZYN MEBLI
Warszawskich i Zagranicznych
pod firmą:
P. GLOBUS,
przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.
Poleca się doborem Mebli w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.
Tamże główny i wyłączny skład Mebli giętych Braci Thonet w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych.
(2-10) — 6892 —

MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasieńskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorak ozdoby; oraz przyjmuje wszelkie obstarunki.
(5-6) — 6918 —
Adam Lewanowicz.

MAGAZYN MEBLI
Zagranicznych i Warszawskich
w HOTELU ANGIELSKIM,
Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się swoją wykwintnością i gustem, obecnie tem się jeszcze odznaczają, iż takowe sprzedają się po cenach bardzo przystępnych.
(6-10) — 6915 —

W MAGAZYNIE MEBLI
Fr. ANGERSTEIN,
przy ulicy Szpitalnej, Nr 10,
jest do sprzedania obok wszelkiego rodzaju Mebli po cenach zniżonych: Stół 6 łokci długi z białym Białem, Bufet z Białem marmurowym, Kredens i dwie Serwantki dla Restauratorów, oraz 6 Napoleonek i Kozeta kretonem i całe Garnitury rysem kryte.
(2-12) — 7144 —

Za 12 rubli kwartalnie, w każdym czasie jest do wynajęcia
POKÓJ
na dole, z osobnym wchodem, dla Osób pojedynczych; mogłaby być usługa i stół za umową. Wiadomość przy ulicy Pańskiej, Nr domu nowy 32, a mieszkania Nr 2, od ulicy Marjańskiej.
(1-1) — 7265 —

POKÓJ
duży, bardzo piękny, z balkonem, przy ulicy Żórawiej, z wejściem przez wspólny przedpokój, przy rodzinie, do odnawienia od S-go Michała. Wiadomość w Handlu Win P. Tyrankiewiczza, róg ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej. (1-1) — 7267 —

Pokój umeblowany,
osobny lub wspólny, dla osoby pici żeńskiej, jest do najęcia każdego czasu przy ulicy Chmielnej Nr 8, mieszkania Nr 5. Tamże do zbycia są Stoły obiadowe duże i małe, obadwa jesionowe i na rolkach.
(1-1) — 7268 —

Na Nowem Mieście, pod Nr 358, na 2-giem piętrze od frontu, są do najęcia
dwie Pokoje lub pojedynczo,
ze stołem i meblami, za rs. 15 miesięcznie, a kto by sobie życzył może mieć i Fortepian do grania.
(2-5) — 7254 —

U Akuszerki Żebrowskiej, pod Nrem 556 w domu Dückerta, przy ulicy Długiej, jest
POKOIK,
z bardzo świeżem powietrzem, ponieważ okno wychodzi na ogród, do wynajęcia w każdym czasie, dla Osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą lub bez, i wszelkimi wygodami, za bardzo umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zapewniony.
(3-3) — 6815 —

PRZYJEMNE MIESZKANIA
dla Emerytów, z 3-ch, 2-ch i 1-go Pokoju, z Kuchnią i Piwnicą, od S-go Michała do wynajęcia, przy ulicy Sosnowej, Nr 6, róg Złotej. Jeden Pokój może być umeblowany.
(4-6) — 6873 —

Potrzebne są zaraz jeden lub dwa Pokoje,
z Przedpokojem i meblami, w okolicach ulic: Marszałkowskiej, Jerozolimskiej lub placu S-go Aleksandra dla Lekarza z Ujazdowa. Zgłosić się do Redakcji „Kuriera Warszawskiego,” pod adresem: A. W. (1-3) — 7270 —

Trzy Pokoje
z Kuchnią angielską, Piwnicą i Drwalnią, Ogrodem owocowym, do wynajęcia od S-go Michała, za rs. 150 rocznie. Wiadomość pod Nrem 37 ulica Ogrodowa, Nr mieszkania 17, u Dzierżawcy.
(2-3) — 7013 —

Do najęcia od S-go Michała
w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szewcarskiej, Nr 1713H, nowy Nr 11,
LOKAL parterowy frontowy, kompletnie nowo-wyrestaurowany, składający się z Salonu, 7-miu Pokojów, 2-ch Przedpokojów, oraz Kuchni, Pralni, Spizarni, Dwa pokoje dla służby w antresoli, ze Stajnią, Wozownią lub bez, oświetleniem gazowym, z 4-ma wchodami i wszelkimi wygodami.
Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej.
(2-6) — 7206 —

Lokal do odnawienia.
Z powodu wyjazdu do odnawienia na Nowym-Swiecie pod Nrem 1312a, nowy 64, Mieszkanie na 2-m piętrze, składające się z 4-ch Pokoi, świeżo odnowionych, z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią. Wiadomość u Lokatora mieszkania Nr 14.
(2-3) — 7156 —

Od właściciela domu potrzebne są
dwie Pokoje
średnie, w cenniejszych ulicach i w środku miasta, odcięte od większego lokalu, na drugim lub pierwszym piętrze od frontu, od 1 Października. Adresa proszę składać w Redakcji „Kuriera Warszawskiego,” pod literami: N. S. D.
(3-3) — 6982 —

Dla osób szukających spokojnego i cichego ustronia, jest do wynajęcia Lokal od S-go Michała na parterze, składający się z 5 Pokoi gustownie odnowionych i wytapetowanych, Przedpokojem, Kuchnią i dwóch Piwnic z oddzielnym wejściem, za rs. 300 rocznie; do tego może być stajnia i wozownia, w domu pod Nrem 2764, przy ulicy Lipowej niedaleko Oboźnej, w świeżem i zdrowym powietrzu, nad Wisłą położonem. Wiadomość u właściciela domu na miejscu. Stróż wskaże.
(2-3) — 7139 —

Do wynajęcia każdego czasu:
SKLEP DUŻY Z POKOJEM,
oraz z Piwnicami, może być na Zakład fryzjerski, Rękawicznicy, Magazyn miod, Ubiorów męskich i damskich, Obuwie damskie i męskie, na Nowym-Swiecie, obok Kopernika, w domu Zarządu Wojennego, Nr 1245. — Kto by sobie życzył mniejszy Sklep to podług życzeń ten sam sklep można przegrodzić na dwa małe sklepy. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Głównego Dzierżawcy tegoż domu P. Wiesel przy ulicy Elektoralnej, Nr 776. (6-6) — 6900 —

ZIŁOTA LORNETKA
zgubioną została w przechodzie przez Ogród Saski, ulice: Senatorską i Miodową na ulicę S-to-Jerską. Łaskawy Znalazca zechce zwrócić rzeczoną Lornetkę do Kantoru w Hotelu Rzymskim, za odpowiednią nagrodą, jeżeli jej żądać będzie.
(2-3) — 7237 —

Przed 10-ciu laty zaginął Pierścień herbowy męzki, złoty, z szafirową emalią, odznaczający się tem, że kamień czarny Egipskim zwany, na którym herb „Habdank” wryty, z koroną szlachecką, osadzony jest ukośnie; właściciel poszukuje go daremnie, a że pierścień ten stanowi drogą rodzinną pamiątkę, uprasza się szanownego posiadacza, o łaskawe odniesienie pod Nr 468/9, mieszkania Nr 19, zapewniając zwrot wartości pierścienia, oraz innych wydatków, gdyby takowe były żądane. (1-3) — 7259 —

Dnia 16 b. m., znaleziono na placu Trzech Krzyżów
DYWANIK
mały, włóczką sztyty, z wyszytą cyfrą na środku. Właściciel może go odebrać za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, u Wóznego w Towarzystwie Muzycznym. (1-1) — 7246 —

Dnia 20 b. m., przybłąkał się PIES z rasy angielskich charcików, maści żółtawej, końce nóg i ogona białe, gwiazdka biała na łbie i podbrzusze białe. Właściciel odebrać może z pod Nr 930, za zwrotem kosztów. (1-1) — 7272 —